



ZABKA SŁA SOBIE

PO TRAWCE PO

DUŻEJ GÓRZE, NAGLE

ZOBACZYŁA PIĘKNY

DREWNIANY DOMEK.

I ZOBACZYŁA CZŁOWIEKA

KTÓRY WZIĄŁ JĄ NA RĘCE



CZKOWIEK ZANIÓSŁ JĄ,

DO DRZWI TEGO DOMU.

WESZLI DO POMIESZCZENIA

KTÓRE BYŁO BRZUDKIE

I BYŁO W NIM PEENO SIANA,

ŻABA ZOBACZYŁA DREWIANE

DRZWI. CZKOWIEK OTWORZYŁ

TE DRZWI I ZOBACZYŁ PIĘKNE

PORCELANOWE SCHODKI



WESZLI PO SCHODKACH DO

GÓR. NA KONCU SCHODKOW

BYLY OBRONNE DRZWI

KTÓRE SŁOŻYŁY OTWORZYĆ

ZA DRZWIAMI BYŁA MACKA

TRÓJKĄTNA SALA. W TEJ

SALCE BYŁ MACEY TUNEL

PROWADZĄCY DO INNEJ

(SALI)



W OSTATNIEJ SALI STAKO

PIĘKNE KÓŁKO, NA KTÓRYM

LEŻAŁA PIĘKNA ŻABKA.

CZŁOWIEK POŁOŻYŁ ŻABY

OBOK SIEBIE, ŻABY

PRZYTULIKY SIE I POCAŁO

WAKY. NAGLE OBIE

ŻABY ZMIENIŁY SIE



W MŁODYCH LUDZI.



MORALKY:

1) ŻABA TO TEŻ MOŻE BYĆ

CZKOWIEK. SZANUJ JE I

UWAŻAJ NA NIĘ

2) W ŻYCIU PRZEPLATA SIĘ PIĘKNO
I BRZUDOTA, PIĘKNO MOŻNA

ODKRUĆ ZA BRZUDKIMI
DRZWIAMI.

